

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

W skrajnej miesięcznia	2.20 zł.
z odroczeniem miesięcznia	2.30 zł.
W skrajnej miesięcznia	2.30 zł.
Przez postę i odczesaniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych przez wyjątkowe okoliczności, przetraków w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a subskrybenci nie mają prawa domagania się odszkodowań.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Podatki: Konto bankowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 83

Chojnice, czwartek 24 września 1925 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

## Czy społeczeństwo winne?

W „Kurjerze Poznańskim” znajdujemy rozmyślenia nad naszą nędzą gospodarczą. Jest tam cała litanja winowajców. Najprzód rząd, że był nieogłębny i niefrasobliwy, dalej Sejm, że składa się z posłów, którzy nie wiedzą, czego chcą. Rząd siał na suto zastawionego stołu gospodarczego obrus, a oni dopomogli strzaskać porcelanę i drogie kryształki. Za wybór tych posłów ponosi zdaniem „Kur. Pozn.” społeczeństwo odpowiedzialność. Dalej winne gazety, że zamiast zajmować się naszą biedą gospodarczą, kłócą się wzajemnie, która partja lepsza, wychwalają własne kogucie ogony i zajmują się plotkami z całego świata.

Wreszcie winno jest całe społeczeństwo, że woli kupować zagraniczny towar, aniżeli własny, chociaż w kraju mogłoby w niejedno się zaopatrzyć. „Kurjer Pozn.” powiada, że z zagranicy musimy sprowadzać miedź, cynę, gumę, kauczuk, tłuszcze zwierzęce i roślinne, bawełnę, maszyny i rozmaite urządzenia. Tych surowców i fabrykatów nie mamy, więc musimy je sprowadzać. Ale równocześnie sprowadzamy mydła, perfumy, wina, koniaki i wódki, sery i kremy, czekolady i Maggi, konserwy mięsne i owocowe, Quaker Oats, płatki owsiane, Odole, Chlorodony, proszki do prania, zabawki, szkła, krysztale, paciorki, galanterję skórzaną, metalową i drzewną, jedwabie, suknie paryskie, koszule wiedeńskie.

Na wiosnę sprowadzono z Włoch 200 wagonów ryżnych kartofli. Dalej leży jeszcze w Poznaniu 200 wagonów pszennej mąki amerykańskiej. Czy to było potrzebne? Sądzimy — powiada „Kur. Pozn.” — że powrót do żytniego chleba, a nawet mieszanego z mąką kartoflaną wyszedłby tylko na zarowię naszym rozgrymaszonym żołądkom.

Wstydem było patrzeć na maszyny niemieckie, wystawione na Targach poznańskich przez najpoważniejsze firmy polskie i to przez takie firmy, które na sprowadzanie tych maszyn mają kredyt państwowy. Kupiectwo, widząc podobny przykład z góry, robi to samo. W Krakowie widać tylko towar wiedeński, na Śląsku niemiecki, czeskie maszyny w całej Małopolsce a na Pomorzu i do Warszawy pcha się towar przez Gdańsk.

Tak pisze „Kurjer Pozn.” Co do samej rzeczy ma słusność, ale co do przyczyn tych bolesnych skutków to niema naszym zdaniem słusności. Społeczeństwo kupowało obce towary, to prawda. Wiemy o tem, że wolało obcy towar, aniżeli towar własny. Ale tu trzeba było p. ministrowi Grabskiemu z góry powiedzieć: „Daję wam pieniądze zdrowy, więc go szanujcie. A szanować go będziecie najlepiej, gdy go nie dacie w cudze ręce, bo wówczas go w kraju zabraknie a cudzy będą go lekceważyć”. Ale zamiast tak prawić, to p. Grabski chwalił się co miesiąc, że są w bilansie handlowym przewyżki, więc towary z zagranicy masami sprowadzono mniej z braku patriotyzmu, ile dla tego, że były tańsze i lepsze, a przynajmniej wiele z nich. Trzeba było p. Grabskiemu dać lepszy przykład, a posłowie powinni byli z góry inną politykę gospodarczą uchwalac. Ale p. Grabski źle się znał na tej polityce, a posłowie jeszcze gorzej.

Co zaś do kiepskich posłów, jakich mamy, nie zawiniło tu społeczeństwo ale nasamprzód lewicowa socjalistyczna polityka p. Piłsudskiego i jego większości sejmowej, która zrazu była w niego zapatrzona, jak w jaki obraz. A jeżeli p. Piłsudskiego zrobiono Naczelnikiem, to tu najmniej był winien naród. Ta większość sejmowa uchwalita marną ordynację wyborczą i ona to spowodowała, że dostaliśmy dużo posłów odpowiednich. Jak można było w Kongresówce i na Kresach dawać równe prawa wyborcze narodowi, który pod Moskałem nie słyszał nic o polityce, a na-

wet czytać i pisać nie umiał. Wybierał więc ten naród posłów, co najwięcej obiecał i co w rękach Żydów i Niemców było. Trzeba zmienić ordynację wyborczą, a wówczas społeczeństwo będzie wiedziało, kogo wybierać.

Powiedzmy sobie tak: „Nie nauczyliśmy się jeszcze sobą rządzić i dla tego musimy płacić grube pieniądze za naukę. Bieda i nędza to najlepszy w takich razach lekarz. A gdyby i bieda i nędza, którą przechodzimy, nie miała nas naprawić, natenczas nie byłoby dla nas ratunku. Musiałby przyjść obcy i zrobić to za nas. Ale wtenczas moglibyśmy się wnet z Polską pożegnać, bo dla narodu, co w obecnych czasach nie umie na siebie zapracować i nie potrafi pojąć ręką w rękę z drugimi narodami, niema przyszłości”. To musimy sobie jasno i trzeźwo powiedzieć i do tego się stosować.

## Głosowanie w Senacie nad Reformą rolną.

Wniosek o przyjęcie ustawy bez zmian przepadł 60 głosami przeciw 35. Przyjęto za to paragraf, ażeby przeprowadzenie nowego ustroju rolnego obejmowało również scalanie gruntów likwidację serwitutów meljorację nieużytków. Na Kresach Wschodnich wolno będzie mieć nie 300, ale 400 hekt. Pozatem mają być pozostawione obszary leśne ponad 30 ha. a na Kresach ponad 50 ha.

Przyjęto ważną poprawkę, że jeżeli w jednym roku nie zdoła się rozparcelować 200 tys. ha, to ta reszta zostanie doliczoną do ilości następnego roku, na co jak wiadomo większość Sejmu zgodzić się nie chciała.

Wierzytelności hipoteczne mają być zaspakajane po połowie pomiędzy właścicielem majątku a jego hipotecznymi wierzycielami. Co nie zostanie całkowicie zaspokojone, zapłaci Skarb państwa.

Wniosek sen. Woźnickiego z Wyzwolenia, by się wprawdzie zapytał ministra, czy ma pokrycie na zaspakajanie hipotek odrzucono, w obec czego Wyzwolenie opuściło salę. Tak samo opuścił salę poseł Chrześc. Dem., gdy odrzucono wniosek, by przy szacunku dodać: „Budowie, drzewostany, wody, zakłady przemysłowe i meljoracje gruntowe”.

Na wtorkowym posiedzeniu Senatu minister Reform Rolnych Radwan po konferencji z prezesem ministrów oświadczył, że domaganie się odszkodowania części należności hipotecznych obciąża istotnie Skarb Państwa, skutkiem czego uchwałę odnośną zniesiono.

## Dokoła zjazdu ministrów w Szwajcarii.

Pomiędzy rządami francuskim, angielskim i niemieckim toczą się układy co do urzeczywistnienia zjazdu ministrów. Francja i Anglja zaproponowały, ażeby konferencja odbyła się 1 października. Niemcy się na ten termin zgodzili. Chodzi teraz jeszcze o to, czy konferencja ma się odbyć w Lucernie czy Locarno w Szwajcarii. Program nie został jeszcze ukończony. Niemcy liczą się bowiem ze swą wszechniemiecką partją, bo gdyby ta się uparła, to rząd zostanie zwalony, a wówczas niewiadomo, co będzie. Podobno Hindenburg zamierza ich doprowadzić do rozsądku.

## Jak mają wyglądać pełnomocnictwa dla ministra Grabskiego?

Szczegółów pod tym względem brak jeszcze. Donoszą jedynie, że w ministerstwie Skarbu opracowuje się daleko idące pełnomocnictwa dla ministra skarbu. Pełnomocnictwa mają ułatwić rządowi walkę z przesieleniem gospodarczym. Pełnomocnictwa będą daleko szersze, niż dotychczasowe.

## Sprawy polityczne.

### Urodzaje we Włoszech.

Urodzaje włoskie są w tym roku na ogół dobre, zboża udały się znakomicie, zbiór oliwek jest słabszy. Urodzaj pszenicy obliczany jest na 62 miliony centnarów metrycznych, żyta — 1,700,000 jęczmienia

2,670,000 owsa — 6,680,000, fasoli — 4,800,000, wina na 42 miliony hektolitrow, kukurydzy 22,5 milj. centn. metr., ryżu 5,100,000. Wobec słabej konjunktury cukrownictwa, buraków cukrowych zasadzono w r. b. znacznie mniej. Zbiór konopi przewyższa znacznie zbiory zeszłoroczne.

## Świat mówi o pokoju, sowiety o wojnie.

Główny dowódca armji sowieckiej Frunze wydał okólnik, ażeby cała cywilna ludność uczyła się sztuki wojennej. Wszelkie organizacje partyjne, zawodowe, lokalne związki, powinny szukać sposobów celem rozpowszechnienia wiadomości wojennych wśród ludności. We wszystkich zakładach naukowych, tak średnich jak i wyższych należy tworzyć osobne kursy dla przygotowywania przyszłych dowódców, a wszystkie te dążności powinny popierać gazety. Cały przemysł, a więc inżynierowie, konstruktorzy i wynalazcy mają pracować dla przemysłu wojennego. Sprawa prowadzenia wojny musi zapuścić w całym narodzie jak najgłębsze korzenie.

Tak pisze w swem rozporządzeniu Frunze. Równocześnie wydał on zarządzenie, ażeby były urządzane doświadczenia z nowym gazem trującym, wynalezionym przez sowieckiego chemika Hellera. Nowy gaz jest płynem bezbarwnym i bez zapachu. Rząd sowiecki oddał Hellerowi kilka chemicznych fabryk w okolicach Kijowa dla wyrobu tego gazu. Artylerja i lotnictwo mają otrzymać pociski, napełnione tym gazem.

## Z zabezpieczenia granic nie pewnie nie będzie.

Wszecniemy zaczynają uchwalac wiecie potępiające politykę rządu niemieckiego i Stresemanna. Ostatni taki wiec odbył się w Hamburgu. Nie wiadomo, co teraz będzie. Na wszechniemcach opiera się bowiem rząd niemiecki i gdyby rząd ten runął, wówczas skończył się z panowaniem prawnicowo narodowych rządów obecnych. Wszecniemy stawiają warunek, że umowa bezpieczeństwa może być z Francuzami zawartą nasamprzód pod warunkiem, że sojusznicy przyznają, iż Niemcy wojnę światową wywołały. Następnie powinno nastąpić ogólne rozbrojenie, a w końcu obszary zajęte powinny być oddane z powrotem Niemcom. Na to chyba sojusznicy się nie zgodzą.

## Walka przeciw pokojowi w Niemczech.

Ogromne wrażenie w całym świecie wywiera przyaresztowanie niejakiego Karola Otona Wolf za napisanie książki „Krieg dem Kriege”. (Wojna wojnie). Wolf jest zwolennikiem pokoju czyli tak zwanym paciustą i podał w tej książce ciekawe szczegóły, jak to Niemcy wszelkimi sposobami dążą do wojny. Niemcy upatrują w tem zdradę interesów państwa niemieckiego. Książkę zakazali sprzedawać, a Wolfa zaaresztowali.

## Najbogatszy książę indyjski.

Do Berlina przybył indyjski maharadza czyli książę Piatini, który jest delegatem do Ligi Narodów. Towarzystwo jego składa się z 80 osób. Jego rzeczy przewiezione zostały w kilku wagonach towarowych a ma ich takie mnóstwo ze względu na 8 żon, które mu towarzyszą, ażeby się miały w co ubierać. W jednym z największych hoteli wynajął całe piętro, a ponieważ było zamale, pomieszczono służbę w okolicznych hotelach. Pokazało się, że ma zamale służby. Dobrano jej zatem z bezrobotnych kelnerów i lokali w ilości 40 osób.

## Anglja niszczy Ligę Narodów.

Do gazety francuskiej „Matin” donoszą z Genewy, że Anglja dąży do podmycia egzystencji Ligi Narodów. Podpadało już w zeszłym roku to, że Anglja oświadczyła się przeciwko protokołowi o wiecznym pokoju na świecie i uznała go za niewykonalny. Obecnie zwalczała wszelkie umowy rozjemcze któreby miały stać pod kontrolą i patronatem Ligi. Dalej stanęła Anglja stanowczo przeciwko wnioskowi francuskiemu, ażeby Liga Narodów rozstrzygała również zatargi gospodarcze.

Anglja stara się przeciągnąć na swą stronę Włochy, które już też przez swego przedstawiciela jak wiadomo oświadczyły się przeciwko rozbrojeniu ze względu na brak bezpieczeństwa wśród narodów.

## Wstępne notowania giełdowe

21. 9. 1925 r. o godz. 10 przed połudn.

### w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	86,50
100 złotych w notach	86,50
dolar	5,25

### Urodzaj we Francji.

Francuzi zebrali w tym roku 85 milionów kwintali zboża. (1 kwintal = 100 kg). Ilość ta przewyższa zeszłoroczną produkcję o 9 milionów kw., ale mimo to nie pokrywa jeszcze zupełnego zapotrzebowania Francji, które wynosi 90 milionów kwintali. Brakujące 5 milionów kwintali dostarczyć musi zagranica.

### Reforma rolna w Anglii.

Liberalowie wnieśli do parlamentu angielskiego projekt, domagający się wyłączenia gruntów obszarowych. Ziemianie, którzy gruntów nie uprawiają, otrzymaliby odpowiednią rentę roczną, a za to dzierżawcy ich otrzymaliby pożyczki dla lepszej uprawy ziemi. W ten sposób dostałaby się powoli ziemia także w ręce robotników, co ich odstręczyło od socjalizmu. Nawet komuniści ten projekt popierają. Za konserwatyści są mu przeciwni, dowodząc, że w ten sposób nie wzmocniłoby się wydajności, ponieważ koszty produkcji są za wysokie, a w dodatku ma Anglia za wielką konkurencję zagraniczną skutkiem braku cła na towary zagraniczne.

### Białobrodów, zabójca cara Mikołaja oszalał.

Już oddawna w Jekaterynburgu, który stał się sławny od chwili zamordowania tam ostatniego cara rosyjskiego Mikołaja II. z rodziną, obiegaly pogłoski, że były prezes jekaterynburgskiego sowdepu Białobrodów, z rozkazu którego car z rodziną zostali zamordowani, umysłowo zachorował. Opowiadają, że Białobrodów nie może spać po nocach, gdyż stale miewa halucynacje. Najczęściej ukazuje mu się podobno cesarzowa Aleksandra. Staje przy łóżku i grozi dygnitarzowi bolszewickiemu palcem. Największe jednak wrażenie robi ukazywanie się samego cara z następcą na rękę. Oczywiście widok okrwawionych swoich ofiar, które ukazują się zalane krwią, do takiego stopnia denerwuje Białobrodowa, że zrywa się z łóżka i ucieka. Łapano go już niejednokrotnie w negliżu na ulicach Jekaterynburgu. Choroba rozwinęła się do takiego stopnia, że chorego, jak donoszą bolszewickie dzienniki, odstawiono do specjalnej lecznicy w Moskwie.

## Sprawy polskie.

### Przy pieczeniu chleba znalazł wódkę.

Dzienniki podają ciekawą wiadomość o wynalazku pewnego inżyniera, który twierdził, że podczas wypieku chleba można otrzymać wysokoprocentowy alkohol. Mianowicie że 100 kilogramów upieczonego chleba można wydestylować 1 litr 85 proc. spirytusu. Wiadomość ta jest szeroko komentowana przez wszystkie koła, które są zainteresowane w spowodowaniu niższej ceny kartofli. Gdyby wynalazek ten był wprowadzony w życie, wówczas całkowita produkcja kartofli oddana byłaby na użytek ludności do jedzenia zamiast, jak dotychczas, na wyrób alkoholu.

### 8 tys. wagonów zboża powędrowało zagranicę.

Eksport zboża polskiego zagranicę rozpoczął się już w całej pełni. Kontrakty wywozowe zawarto z Czechosłowacją, Skandynawią Danją i Holandją. Dotychczas wywieziono z górą 8000 wagonów żyta. W dalszym ciągu czynione są przygotowania do wywozu jęczmienia i pszenicy. Oprócz firm wywozowych polskich rozpoczęły swą działalność eksportową placówki z kapitałami zagranicznymi.

### O polityce ks. Biskupa Rosentretera.

Do gazet warszawskich piszą z Tczewa, że tam wśród parafjan panuje zdziwienie, dlaczego ks. Biskup Rosentreter nie chce zatwierdzić na stanowisku proboszcza parafii tamtejszej ks. Prob. Kupczyńskiego znanego i cenionego na Pomorzu działacza społecznego i narodowego. Jest nawet wrażenie, jakoby ks. Biskup zamierzał w Tczewie osadzić na probostwie Niemca.

### Zawileu urzędników w Polsce.

„Rzeczpospolita” pisze, że mamy w Polsce nadmiar urzędników i to nadmiar co do liczby i co do stopnia. Jest ogromnie wielu młodych wysokich urzędników, a przytem bardzo niedoświadczonych, a przytem nieraz na stanowiskach zbyt wysokich. Po co istnieją naprzykład wiceministrowie i wicewojewodowie. Jak ich potrzeba, to niema nieraz ani wojewody, jak to było niedawno w Krakowie. Naprzykład na kolejach jest urzędników zawileu. Tam gdzie przed wojną pracował jeden człowiek, jest ich obecnie trzech. Ale bo też należy uprościć i ulepszyć całą gospodarkę kolejową. W tym celu należy skończyć z protekcją i z gospodarką stronnictw. Kto z ministrów nie rozumie rozsądnej naprawy, lub nie czuje się na siłach, niech lepiej ustąpi. Czasu do stracenia Polska już teraz niema.

Tak pisze „Rzeczpospolita”.

### Rocznica policjanta polskiego.

Dnia 20 września minęło 10 lat, odkąd na ziemiach polskich zaczęła się tworzyć własna polska władza bezpieczeństwa. Rozpoczęło się to nasamprzód w Warszawie, gdy moskiewskie wojska musiały ustę-

pować przed Niemcem. Niemcy mieli władzę polityczną, ale po miastach i wsiach były komitety polskie, złożone z najrozmaitszych organizacji społecznych, które spełniały obowiązki bezpieczeństwa publicznego. Z tych to poszczególnych organów wytworzyła się później nasza teraźniejsza policja polska.

### Czego Niemcy żądają od Polski.

Z powodu odnowienia układów handlowych pomiędzy Polską a Niemcami rozgłaszają Niemcy ze strony rządu, że wojna celna była dla Niemiec pożyteczniejszą, aniżeli dla Polski. Produkcja na niemieckim Górnym Śląsku podniosła się bowiem miesięcznie o 400 tys. ton, gdy tymczasem w Polsce spadł kurs złoty, ponadto zmniejszył się na rynku światowym kredyt polski, a starania o uzyskanie kredytu w Ameryce nie doprowadziły do skutku.

W obec tego Niemcy wyzyskują położenie i będą się domagali największego uprzywilejowania celnego, oprócz tego będą się domagali osiedlenia się Niemców w Polsce i największego uprzywilejowania osobistego.

### Europa interesuje się Polską i Litwą.

Prezes delegacji polskiej p. Wasilewski oświadczył, że z wyników konferencji polsko litewskiej można być na razie zadowolonym. Osiągnięto porozumienie w sprawie spławu na Niemnie, w sprawie ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, dalej w sprawie wzajemnego dostępu do krajów. Konferencja wywarła ogromne zaciekanie we wszystkich państwach nadbałtyckich. Gazety duńskie, lotewskie, estońskie a również niemieckie i rosyjskie rozpisują się jak najobszerniej o niej. Niemniej interesowali się całą sprawą posłowie angielski, francuski i włoski.

### Co przyniesie monopol zapałczany?

Monopol zapałczany przechodzi na spółkę amerykańską 2 października br. na przeciąg 20 lat. Dnia 1 października winna spółka złożyć w Banku Gospodarstwa Krajowego 5 i pół miliona dolarów na rachunek ministerstwa skarbu. Pieniądze te będą użyte

## Zamówienia

na

## „Dziennik Pomorski“

na miesiąc Październik

i na IV. kwartał

przyjmuje się we wszystkich Urzędach Poczтовых i w księgarni Dziennika Pomorskiego ul. Człuchowska nr. 13

każdego czasu.

na wykup fabryk i zapasów. Urzędnicy i robotnicy zatrudnieni będą nadal, albo otrzymają półroczne odškodowanie. Spółka winna pracować również na wywóz. W pierwszym roku ma wywieźć 15 tys. skrzyń po 5000 paczek. Czyszu płaci spółka państwu rocznie 5 milionów zł. Oprócz tego firma zobowiązała się pożyczyc państwu polskiemu 6 milionów dolarów, na co już 3 miliony dolarów wpłacono.

### Niemcy wywołały wojnę.

Niemcy starają się jak wiadomo zrzucić z siebie wszelkimi sposobami zarzut, jakoby wywołały wojnę. Psuje im jednak szyki słynny francuski Poincare, który zamieszcza w jednej z gazet amerykańskich artykuł, w którym powiada, że Niemcy przeciw wypowiedziały wojnę, chociaż mogły się od tego wstrzymać. Niemcy gotowały się do wojny w Europie bezustannie, tak że narody Europy zaczęły się ich coraz więcej lękać i w interesie własnym zawierają wzajemne sojusze. Niemcy gadały o pokoju jedynie dla tego, ażeby się tem bardziej zbroić i tem mocniej dławić swobody i wolności narodów. Niemcy są zatem winne, bo one plomien wojny bezustannie podsycaly i nareszcie rzuciły iskrę prochu przez wypowiedzenie wojny Rosji i Francji.

### Czujność nasza jest konieczną

Od pewnego czasu dochodzą niepokojące wiadomości z Górnego Śląska. Uwijają się tam wśród ludności gromady szpiegów niemieckich, zaliczających się do rozmaitych niemieckich bojówek, zwłaszcza „Wehrwolf” i „Hakenkreuz”. Ludzie ci weszły za wiadomościami o nastrojach ludności a równocześnie rozpowszechniają wieści, że Górny Śląsk zostanie niebawem połączony z Niemcami.

Wszystkie organizacje niemieckie zbroją się też gorączkowo. Członkowie otrzymali nowe umundurowanie. W ogóle należy zwracać uwagę na to, co Niemcy robią. Pisaliśmy niedawno, że obecna Reichs-

wehra składa się przeważnie z oficerów i podoficerów, a więc instruktorów, którzy są na to, ażeby ćwiczyć drugich, a takich posiadają obecnie Niemcy 50 tys. Pomiedzy innymi wydają rocznie miliard marek na utrzymywanie byłych zawodowych wojskowych, którzy nie mając tem samem trosk materialnych, mogą z tem większym oddaniem poświęcać się pogotowiu wojskowemu. Europa może się pewnego dnia doczekać, że w ciągu kilku tygodni może odżyć wielka armja niemiecka.

### Na całym świecie kłeski.

Z Anglii donoszą o wielkich chłodach. We Westmoreland spadł śnieg w znacznej obfitości, w Lincoln pojawił się grad.

Na wileńszczyźnie zniszczyły ulewy, jak już donosiliśmy kartofole w dwóch powiatach, w dziśnieńskim i dunitowickim. Kartofole wyniszczyły na obszarze 3000 dziesięcin. Kłeska ta da się w znaki, ponieważ ludność tamtejsza żywi się przeważnie kartofołami.

Za to w Ameryce panują upały. Ubiegła niedziela była tak gorąca, jak tego od 10 lat nie pamiętają. Temperatura wynosiła w cieniu 51 stopni Celsjusza.

### Litwa znajduje się w wielkich kłopotach.

Z Litwy donoszą, że w społeczeństwie tamtejszem panuje przygnębienie. Przemysł bowiem zupełnie ustał a dowóz towarów jest daleko gorszy, aniżeli u nas w Polsce. Odplyw złota i walut zagranicznych zagraża Kownu więcej, niż Warszawie. Banki nie dają żadnego kredytu. W handlu panuje zupełny zastój. Na rynku rolniczym daje się w skutki przeprowadzona w 80 procent reforma rolna. Podaż zboża zmniejszyła się znacznie, a jakoś jest coraz marniejsza. Za pszenicę płacą 18 zł., za żyto 11, za jęczmień 12. W dodatku żniwa wypadły tylko średnio.

### Gospodarka nad stan doprowadziła do ruiny.

Gazeta „Nowa Reforma” rozpisuje się o przyczynach upadku warszawskiego Banku dla Handlu i Przemysłu. Powiada ona, że bank robił niepotrzebne wydatki przez zakładanie niepotrzebnych oddziałów i agencur w kraju i zagranicą. Robił to dla pustego rozgłosu, byle robić reklamę bankowi, na czym bank jednak lichy wychodził, bo to przerastało możność jego kasy.

Gdy już było źle, to dyrekcja bynajmniej nie starała się o ograniczenie wydatków i do powiększenia rezerwy, jak to czyniły inne banki, na których czele stali prawdziwi znawcy obrotów pieniężnych, ale powiększali samowolnie koszty handlowe bez możności pokrycia. To było karygodnym lekceważeniem interesów akcjonariuszy i posiadaczy wkładów, a oprócz tego poderwana została powaga banków naszych zagranicą.

### Walka Gdańska z Ligą Narodów.

Prawdziwy sądny dzień nastął w Gdańsku, gdy się ukazało orzeczenie Ligi Narodów w sprawie skrzynek pocztowych i Westerplatty. Niemieckie gazety rozpoczęły przeciw Lidze Narodów zaciekłą walkę. Naprzykład „Danziger Zeitung” powiada, że całe posiedzenie Rady Ligi Narodów było tylko komedią. Sędziowie w postaci członków Rady Ligi zasiedli z gotowym wyrokiem przy stole sędziowskim. Niema w Lidze sprawiedliwości dla Niemców w Gdańsku. Prezydent Sahm przemawiał tam jak prorok na pustych ścianach, a przeciw on nie żądał niczego innego, jak tylko sprawiedliwości. Sędziowie genewscy nie mieli czasu go słuchać, i okazali tem samem, że egzaminu nie zdali.

Równocześnie grozi ta gazeta Lidze Narodów, że będzie niezawodnie inaczej, gdy państwo niemieckie wstąpi do Ligi.

„Danziger Neueste Nachrichten” powiada, że ostatni wyrok Rady Ligi Narodów jest wprost niepojęty i prawnie niemożliwy. Członkowie Rady Ligi opierali się tylko na polityce, a nie na zasadzie: „Siła przed prawem”. Niech się jednak Lidze Narodów nie zdaje, że ten wyrok jest ostateczny. Stanie się on przyczyną nowych zatargów pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Wszechniemiecka „Danziger Allgemeine Zeitung” nazywa wyrok Ligi gwałtem i podaje go jako nauczkę dla tych wszystkim Niemców, którzy byli dotąd zwolennikami Ligi.

Tak to Niemcy rozmawiają z Ligą Narodów. Dla nich nazywa się sprawiedliwe orzeczenie siła przed prawem dla tego, że ten wyrok wypadł niekorzystnie dla nich.

### Bezustanne podszczywanie przeciwko Polsce.

Gazety gdańskie alarmują świat wiadomością że Polska się zawzięła na polityczną samodzielność Gdańska i że tem samem pracuje nad tem, ażeby Gdańsk połączyć z Polską. A przyczyną tego ma być uchwała rządu polskiego, domagająca się utworzenia osobnego komitetu dla spraw gdańskich przy warszawskim ministerstwie dla spraw zagranicznych. Ten komitet ma być na to, ażeby ułatwić rządowi porozumienie z

Więzione jaczki damskie, kamizelki damskie i męskie, więzione ubranka dla dzieci

# Ludwik Rasch

szale, parasole, laski, szelki i t. p.

pończochy damskie i dziecięce, koszule wierzchnie, serwety, kołnierzyki.

Gdańskiem, zwłaszcza w sprawach gospodarczych. Ale to właśnie się Gdańszczanom niepodoba, bo gdyby przy współpracy tego komitetu zapanowała pomiędzy Polską a Gdańskiem zgoda, natenczas nie mieliby Gdańszczanie materiału do skarg przeciw Polsce w Lidze Narodów. Gdańsk wie o tem bardzo dobrze, że mu nic do tego, co Polska u siebie robi, czy zakłada komitety, albo ich nie zakłada, ale rządy i gazety gdańskie muszą się przeciw Polsce zajmować, ażeby burzyć ludność i podtrzymywać ją w nienawiści do Polski. Piszą zatem o tym komitecie niestworzone rzeczy. Pomiędzy innymi podnoszą, że komitet ma przedewszystkiem szpiegować to, co się dzieje w Gdańsku, ażeby tem wygodniej przygotować zupełnie połączenie Gdańska z Polską, w czem Polsce dopomaga jak najwydatniej Liga Narodów.

### Mamy tylko politykę czechosłowacką.

Czeska gazeta „Prager Presse” rozpisuje się o zamiarze zawarcia umowy pomiędzy Francją a Niemcami. W swym artykule powiada, że Czechosłowację interesuje ta umowa o tyle, o ile się tu rozchodzi o taką politykę, jaką Czechosłowacja uprawia już od 7 lat. A ta polityka jest tego rodzaju, że starać się musi o to, ażeby sojusz pomiędzy Francją a Czechosłowacją nie ucierpiał wskutek tego układu. A sojusz ten nie ucierpi wówczas, gdy równocześnie z zabezpieczeniem granic na zachodzie nastąpi zabezpieczenie ich od strony Polski i Czechosłowacji. Czechosłowacja jest przekonana, że Niemcy zwiążawszy się na zachodzie, zwiążą się niewątpliwie także na wschodzie, bo inaczej nie wypada im właściwie postąpić, jeżeli nie chcą, ażeby ich świat posądził o podstęp wojenny. Zresztą nie ma najmniejszego powodu wątpić o lojalności Francji, ponieważ przy jej pomocy osiągnięto to, że przedstawiciele Polski i Czechosłowacji wezmą w układach udział i będą wspólnie radzili nad sprawami bezpieczeństwa na wschodzie.

### Wiadomości kościelne.

#### Not przysięgi księży biskupów.

Poniżej podajemy tekst przysięgi, jaką złożyli biskupi polscy wobec rządu polskiego:

„Przed Bogiem i Najświętszą Ewangelią przysięgam i obiecuję, jak przystoi biskupowi, wierność Rzeczypospolitej, przysięgam i obiecuję, że z zupełną lojalnością szanować będę rząd, ustanowiony przez Konstytucję, i że sprawię, ażeby go szanowało moje duchowieństwo. Przysięgam i obiecuję pozatem, że nie będę uczestniczył w żadnych porozumieniach ani nie będę obecnym przy żadnych naradach, które mogłyby przynieść szkodę Państwu polskiemu lub po rządowi publicznemu. Nie pozwolę memu duchowieństwu uczestniczyć w takich poczynaniach. Dbając o dobro i interes Państwa, będę się starał o uchylenie od niego wszelkich niebezpieczeństw, o których wie działbym, że mu grożą”.

### Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 23 września 1925 r.

Dziś: Tekli p. m.  
Słońca wschód 5.48 zachód 5.56.  
Księżycy wschód 11.38 zachód 8.41  
Jutro: NMP. od wykupu niewolników  
Słońca wschód 5.50 zachód 5.53  
Księżycy wschód 12.50 zachód 9.21

— **Jak nas informują,** samochód który bez odprawy celnej przejechał granicę, został tegoż dnia cofnięty z Tczewa, przez kierownika Ekspozytury celnej Władysława.

— **Przebudowa.** Właściciel składu obuwia p. Zawadzki przebudowuje swój sklep. Będzie on całkiem zniżony tak i schody po których dotąd trzeba było wchodzić ulegną zupełnej zmianie. Zabezpieczenie budowli jest jedno z najlepszych dotąd.

— **Rozkłady jazdy.** Czy nieślaby udogodnić publiczności wgląd do rozkładów jazdy na tutejszym dworcu, jakto kiedyś miało miejsce. Jedynym wywiezionym w hali dworcowej jest rozkład jazdy w obrębnie Dyrekcji Gdańskiej. Reszta rozkładów umieszczona jest poza kontrolą biletów, gdzie można się udać za poprzednim wykupieniem biletu peronowego. Może dałoby się w tym kierunku coś zmienić.

— **Lato nas pożegnało** Minęła już pora letnia. Są bowiem po tem wszelkie poszlaki. Słońce straciło dużo na swych ciepłych promieniach, pola są puste i dnie znacznie krótsze. W jego miejsce nadeszła jesień, — czas przejściowy ku zimie. Wydobywa się ostatnie ziemiopłody jak kartofle buraki itd. wgl. zbiera się zimowe owoce z drzew. Pogoda jako tako przypisuje, choć narzeka się na deszcze, które w ostatnim czasie tu i w okolicy spadają. Pola przybrały w ogólności wygląd ponury. Skrętnie uprawia i obsiewa się je. Drzewa przybrały pstre kolory, z wyjątkiem drzew iglistych, które już z natury zdobią się zawsze zielenią, co daje pewne pojęcia nadziei. Rozpoczną się niebawem długie wieczory. Trzeba się zatem oglądać za rozrywkami w ognisku domowym, gdyż zwykle letnie wycieczki zamierają. Znajdzie się odpowiednie rozrywki na pogadankach w ścisłym gronie rodzinnym, w czytaniu dobrych gazet i książek. Jest jeszcze gdzieś niedziedzie w zwyczaj, iż starsi zabierają głos, obrazując młodszemu pokoleniu wypadki życiowe. Wogóle w obecnym krytycznym czasie trzeba będzie sięgnąć do starych pogadanek, gdyż na nowoczesne rozrywki zimowe w postaci koncertów, balów, zabaw, nie sięgną środki pieniężne.

— **Osoba,** która przez zapomnienie zostawiła w księgarni „Dziennika Pomorskiego” książeczkę do nabożeństwa „Manualik Dzieci Marji” może zgłosić się po odbiór takowej w redakcji naszego pisma.

— **Targ tygodniowy z dnia 23 września.** Żądano następujące ceny: masło 2,50—2,60 zł funt, jajka 1,80—2,00 zł. mendel, wieprzowina 1—1,20 zł, skopowina i cielęcina 80 gr. za funt, wołowina 60—80 gr., mięso siekane 1,20 zł, świeża słonina 1,20—1,40 zł, wędzona słonina 1,60 zł, łój 1 zł, żywe gęsi 7.10 zł. za sztukę, kury 2,00—2,50 sztuka, kiełbasa krwawa i wątróbiana — 1,00 zł., mięsna 1,40 zł., płotki 40-60 gr funt, marenki 80 gr, okonie 60 gr, szczupaki 70 gr, miętusy — zł., liny 1,20 zł. węgorze 1,50 zł, indyki 8—10 zł. za sztukę, kaczkę 2,80-3,00 zł. za szt., kartofle 3,00—4,00 zł ctr, drzewo 9—12 zł furka, prosięta 40—50 zł. za parę, żyto 8,50—9,00, owies 9—, sałata 5 gr. główka, świeża marchew 20 gr. za pęczek. Cebula 20 gr. za pęczek. Ogórki 10—50 gr. za sztukę. kalarepa 20 gr za pęczek, strąki 15 gr za litr, młode grzybki (kurki) 20—30 gr za litr, świeże kartofle 12 gr. litr.

### Kronika prowincjonalna.

**Czersk.** (Wykrycie niesłychanej zbrodni niemieckiej. — Bezbronnym jeńców angielskich mordowano!) Bawiąca w Czersku komisja angielska, zajmująca się wygrzebywaniem trupów angielskich jeńców wojennych, uczyniła straszne i zgroźne przestępstwo. Oto u przeszło 20 z pośród 64 wydobytych trupów stwierdzono rozbite czaszki za pomocą tępego narzędzia, prawdopodobnie kolby od karabinu. Zaczodzi tu silne podejrzenie, iż Niemcy potwornie mordowali bezbronnym jeńców wojennych. Żadną inną okolicznością bowiem nie można sobie wytłumaczyć tej masy potrzaskanych trupich głów. Przepuszczenie to potwierdza również dalsze spostrzeżenie, mianowicie jeden z trupów złożone miał ręce nie w krzyż na piersiach, jak u innych, lecz butwiejące kości rąk trzymały się głowy, która była roztrzaskana, jak gdyby w agonji przedśmiertnej mordowana ofiara rękoma chciała chronić głowę przed morderczymi ciosami.

U innego trupa znaleziono w kurczowo ścisniętej ręce metalową tyłkę do jedzenia. W tym wypadku zachodzi podejrzenie, iż zamordowano jeńca przy jedzeniu. Członkowie komisji angielskiej są je dnożyńskiego zapatrywania, iż wszystkie te ofiary barbarzyństwa niemieckiego zmarły śmiercią gwałtowną z rąk katów niemieckich. Jak wielką była śmiertelność wśród jeńców wojennych w tut. obozie nie mieckim świadczy również fakt, iż z pośród 40.000 początkowo zdrowych jeńców, zmarło w ciągu niespełna 2 lat około 12.000 chłopca. Morzono jeńców głodem, lub, jak to się obecnie potwierdza, ohydnie mordowano.

Trupy jeńców wojennych (Anglików) przetransportowane zostaną nie do Anglii, jak początkowo pisaliśmy, lecz na centralny cmentarz w Poznaniu, aby zaoszczędzić przybywającym odwiedzać groby Anglikom zbyteczne rozjazdy do poszczególnych, rozsianych w byłym zaborze pruskim cmentarzy wojennych.

**Stanisławki,** powiat wąbrzeski. Niemiecki gołąb pocztowy zablakał się w tych dniach z manewrów niemieckich aż do Stanisławek zupełnie wyczerpani na siłach, tak że bez trudu go pochwylił p. Sądowski ze Stanisławek na swem podwórzu. Gołąb miał na nóżce przyczepione meldunki wojskowe, jak: „Der Feind zleht sich nach Lötzen zurück, ist abgeschlagen“ i inne podobne. Gołębia oddano policji, która go odstawiła naszemu wojsku.

**Gdańsk.** W dniu 24 września b. r. nastąpi otwarcie IV Gdańskich Targów Międzynarodowych. Zarząd Targów prosi nas o podanie do wiadomości czytelników, iż przeszło 300 firm z 12 różnych krajów bierze udział w Targach w charakterze wystawców. Między innymi przeszło 50 firm z Polski, podczas gdy Rosja i Grecja wystąpią z wystawami zbiorowymi. Ponieważ wszystkie prawie branże będą reprezentowane na Targach, zwiedzenie ich można polecić każdemu. Jakkolwiek kupiec polski w dobie obecnej jest w możności dokonywać zakupu jedynie najniezbędniejszych towarów, tem nie mniej ważne jest dla niego poznanie rynków podaży zagranicznej, cen, warunków dostaw etc. Z Targami Gdańskimi łączy się wystawa narzędzi i maszyn rolniczych, jak również pokaz owoców i nasion.

Zwiedzający Targi otrzymają w drodze powrotnej zniżkę kolejną 66 2/3 proc., o ile będą w posiadaniu legitymacji Targowej, którą zaopatrzyć się należy przed wyjazdem na Targi w biurach Tow. „Orbis”.

### Z dalszych stron.

**Poznań.** (10-lecie święceń biskupich Jego Eminencji ks. Kardynała Dalbora). W poniedziałek ks. Kardynał Dalbor obchodził dziesięciolecie konsekracji biskupiej. Z tej racji odebrał życzenia od duchowieństwa, władz i wielu osób prywatnych.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć wszystkim wiernym aby zanosili modły do Boga o zdrowie i siły dla Dostojnego Arcypasterza.

**Kraków.** (Gen. Czikiel rozpoczął odsładywanie kary). Skazany przez sąd generalski na 3 miesiące aresztu w związku z listopadowymi zajściami w Warszawie b. dowódca korpusu krakowskiego gen. Czikiel, wobec odrzucenia próby o ułaskawienie przybył już do Stanisławowa, gdzie odsiadywać będzie karę aresztu. Jak słyhać, ułaskawienie gen. Czikiela nastąpi dopiero po odbyciu pewnej części kary.

**Warszawa.** (Bolszewicy zwracają polskie dobro). Do Warszawy sprowadzono w ostatnich dniach 117 kompletów starodawnych mebli polskich z pałacu Zimowego i innych carskich pałaców. Rząd polski zastrzegł sobie, że ruchomości te mogą być sprzedawane jedynie tylko instytucjom społecznym, albo państwu. Kilka pięknych kompletów zakupiło Muzeum Narodowe, jeden komplet magistrat, zaś cztery komplety w stylu Ludwika 15 i 16 nabył Teatr Miejski.

**Pierwszino.** (Oszczędność w szkole.) Z początkiem roku szkolnego wznowiono przy tut. szkole dawną instytucję szkolnej kasy oszczędności jako jeden ze środków wychowawczych. Chodzi o zwalczanie wśród młodego pokolenia dziś tak rozpowszechnionego marnotrawstwa pieniędzy. Krok ten spotkał się z żywym uznaniem u rodziców jak i u władz szkolnych. Mimo znacznych wydatków połączonych z początkiem roku szkolnego udziału w wnoszeniu wkładek jest dość żywy. Przeszło połowa uczniów szkoły należała już w pierwszych 2 tygodniach do wkładających. System oszczędnościowy opiera się o Pocztową Kasę Oszczędności.

### Ostatnie wiadomości.

#### Oszczędny budżet.

Budżet za rok przyszły nie przekroczy sumy 1 900 milionów zł.

#### Wejuna domowa w Chinach.

Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych w Tokio otrzymało poufną wiadomość z Chin, informującą, że wskutek nowych powikłań wojna domowa pomiędzy wojskami Tsang-Tso Lina i Tseng Ju Tsianga jest nieunikniona.

#### Bomba w koszarach wojsk angielskich.

W Simlu nieznanymi sprawcy rzucili bombę do koszar 3 pułku Indyjskiego wojsk angielskich. 3 żołnierzy poniosło śmierć, a 3 odniosło ciężkie rany.

#### Pomoc rządowa dla banków.

Minister Grabski postanowił powołać osobny komitet z wiceministrem Kraśnickim na czele oraz 2 delegatami ministerstwa i przedstawicielami Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego i Związku Banków. Bankowi Gospodarstwa Krajowego wręczono fundusz na pomoc dla banków.

#### Złoto we Włoszech.

Nad jeziorem Maggiore w miejscowości Palinaza odkryto pokłady złota wartości 200 milionów lirów.

#### Strajk w Bombaju.

W przedsiębiorstwach bawełnianych w Bombaju strajkuje obecnie 125 tysięcy robotników.

#### Bunt więźniów.

W więzieniu Świętokrzyskim wybuchł wczoraj wśród przestępców kryminalnych bardzo groźny bunt. Więźniowie rzucili się na dozorców, rozbili ich, a następnie wtargnęli do magazynu, gdzie zdobyli broń. Uzbrojeni zaczęli zdobywać dalsze ubikacje. Dozorczy zamknęli wszystkie wejścia więzienne i rozpoczęli regularne ostrzeliwanie zbuntowanych. Na pomoc dozorców przybył oddział policji z Kielc. Ponieważ rokowania z więźniami nie dały żadnych wyników, przystąpiono do wykonania ataku rozbijając zbuntowanych. W czasie walki zabito 6 i raniono 11 więźniów. Również rannych jest kilku policjantów.

#### Protest przeciw Lidze Narodów.

Gdańszczanie postanowili urządzać wielki wiec, na którym kilku postów i inni zamierzają uroczystie zaprotestować przeciw skrzynekom polskim. Oczywiście nie obejdzie się bez szczucia przeciw Polakom. Wiec ma być zakończony hymnem: „Deutschland über alles”, oraz wyrażeniem uczuć przynależności ku Niemcom.

Do

Bez  
opłaty.

Urzedu pocztowego

w miejscu.

Do

Bez  
opłaty.

Urzedu pocztowego

w miejscu.

**Japonia przeciw Besarabji.**

Ogromne wrażenie wywołała wiadomość, że Japonia postanowiła zatwierdzić przyłączenie Besarabji do Rumunii dopiero wtenczas, gdy to Włochy uczynią. W Rumunii przypuszczają, że Japonia liczy się teraz z sowietami, ponieważ jest z nimi w stosunku.

**Budowa dworca w Gdyni**

postępuje rażno naprzód. Obecnie dworzec jest kryty na stałe. Niebawem rozpocznie się oszklenie całego gmachu i prace wewnętrzne.

**Król grecki w Paryżu.**

Do Paryża przybył z Londynu były król grecki Jerzy Okropny wypadek w obłokach.

W Bydgoszczy na wysokości 500 metrów nad lotniskiem zderzyły się ze sobą dwa samoloty woj skowe, odbywające ćwiczebne loty. Oba spadły na ziemię, a piloci porucznik Głowski i p. Witkowski ponieśli natychmiastową śmierć.

**Posel perski w Belwederze.**

Wczoraj przybył do Belwederu poseł perski Asatkhan, który wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej listy uwielżytniające.

**Pomyślna zmiana w bilansie handlowym.**

Sierpniowy niedobór wyniósł już tylko 12 milj. zł, podczas gdy w lipcu wynosił jeszcze 86 milionów.

**Posiedzenie Rady Ligi w Madrycie.** Przyszłe posiedzenie Rady Ligi Narodów ma się odbyć w Madrycie wskutek zaprosin rządu hiszpańskiego.

**Falszywa pogłoska.**

Pogłoska jakoby Bank Polski zamierzał wypuścić nową emisję akcyjną celem podniesienia kapitału zakładowego, okazała się fałszywą.

**Dowództwo nad armją riffenów**

w zastępstwie rannego Abdel Krima, mają objąć brat jego i wuj

**Lotnicy litewscy zatrzymani w Wilnie.**

Wczoraj w godzinach popoł. opuścił się na pola koło Wilna samolot litewski kierowany przez podporucznika i sierżanta. Lotnicy zostali oddani do dyspozycji komendy obozu warownego Wilno.

**Czechy wystąpiły z projektem zabezpieczenia granic.**

W Berlinie wywołał wielkie wrażenie projekt rządu czeskiego przedłożony Stresemannowi o bezpośrednie rokowania w sprawie zabezpieczenia wzajemnych granic. Piszą, że za Czechosłowacją wystąpi Polska z podobnym projektem.

**Prezydent Coolidge w niebezpieczeństwie.**

Z Waszyngtonu donoszą, że wczoraj kiedy prezydent Coolidge szedł pieszo przez ulice miasta, najeżdżał na niego szybko jadący samochód. Prezydent uniknął jednak wypadku dzięki przytomności umysłu towarzyszącego mu agenta politycznego, który go wezas usunął.

**Samebójstwo profesora uniwersytetu.**

W Warszawie zastrzelił się profesor uniwersytetu Wojdo z rozpaczą, że zginie 28 tys. zł, ułokowanych przez niego w banku Handlu i Przemysłu, a będących własnością uniwersytetu.

**Rataj prezesem ministrów, Witos marszałkiem?**

W Sejmie krąży pogłoska, jakoby prezesem ministrów miał zostać marszałek Rataj, a poseł Witos zostałby marszałkiem.

**Olbrzymi pożar.**

W Rokitnie Szlacheckim w powiecie będzińskim wybuchł pożar, którego ofiarą padło 200 zabudowań gospodarskich. Straty olbrzymie.

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Wiec Narodowej Partii Robotniczej odbędzie się w czwartek, dnia 24. 9. 25, w sali p. Żelaznego, o godz. 8.30 wieczorem. Omawiane będą sprawy wyborów do Rady Miejskiej. Mówcą przybędzie pozamiejscowy.

Zarząd N. P. R.

**Chojnice.** Zebranie członków P.Z.K. i sympatyków odbędzie się dnia 25. 9. 25 o godz. 19 na sali p. Jażdżewskiego pod Złotym Lwem. Program: Uposażenie, przeszerogowanie pracowników kolejowych, pragmatyka służbowa, kasa chorych itp. O liczny udział uprasza

Zarząd.

**Poznańska giełda zbożowa.**

Poznań, 21. 9. 1925 r.

Warunek: Handel hurt, fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	16.65--17.65 zł.
Pszonica	23.00--24.00
Jęczmień brow.	21.50--22.50
Owies nowy	17.50--18.50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	24.00--28.00
70 " " "	24.00--27.00
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	38.00--41.00
Ospa żytnia	11.00--12.00
Ziemiaki fabr.	2.30--2.60

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.  
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach

**Przetarg**

na oddanie dostawy mięsa i tłuszczu dla garnizonu Chojnice na czas od 1. 11. 1925 r. do 31. 1. 1926 odbędzie się dnia 21 października o godz. 10 w Komendzie Garnizonu.

Blizsze warunki dostawy są zawarte w ogłoszeniach publicznie plakatowanych w Polsce Zbrojnej i Monitorze Polskim.

**Rejonowe Kierownictwo Intendentury Grudziądz.**

L. dz. 5037/25.

2084

**Nadzwyczajne****Walne Zgromadzenie członków niżej podpisanej Spółdzielni**

odbędzie się

w środę, dnia 7. października 1925 r. o godz. 11. przedp. w lokalu p. Czarnieckiego, ulica Dworcowa.

Porządek obrad.

1. Zagajenie i ukonstytuowanie prezydium.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
3. Odczytanie protokołu rewizyjnego.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu o ogólnej sytuacji, jak również powzięcie różnych uchwał.
5. Wybór 1 członka do Rady Nadzorczej.
6. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.

**„ROLNIK”**

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością

**Chojnice.****Za Radę Nadzorczą.**

Pryll prezes.

2086

**Załatwiamy****bez żadnej zwłoki**

wszelkie przekazy dewizowe pokryte gotówką jakoteż skupujemy wszelkiego rodzaju waluty obce.

Wykupione inkasa regulujemy natychmiastowo w gotówce.

**Polski Bank Handlowy Oddział w Chojnicach.****Agent**

który posiada własny rower i jest obeznany w okolicy, na prowidzę może się zgłosić.

2095

**Zarzycki,**

Dworcowa 62 p. p.

**Książki rewizyjne**

do urzędzeń ciśnienia węgla są do nabycia

w księgarni „Dziennika Pomorskiego”.

**Restauracja leśna Krause****Wilhelminka**

w czwartek wafle śmietankowe.

Okolo

**2000dachówki**

dobrze utrzymanej nadającej się do reparowania dachów wzgl. do nowych, zaraz na sprzedaż.

2083

Mickiewicza nr. 15.

**Dziewczyna**

od lat 14—16 z dobrej rodziny potrzebna do dwójga dzieci od zaraz.

2099

Młyńska 4. Skład.

**Dziewczyna**

do wszelkich prac domowych od zaraz potrzebna.

**Błażejewska,**

Dworcowa 58. 2087

**Pokój**

umeblowany

od zaraz do wynajęcia. Gdzie wskaże eksped. nin. pisma.

2089

**Licytacja przymusowa**

w piątek, dnia 25-go bm. o godz. 4 po poł. w Grunbergu u p. Szopińskiego najwięcej dającym za gotówkę:

**1 przestrzeń kartofli**

na polu około 5-8 morgów w całości lub małych

przeźrzeniach

około 6 fur owsa

i jęczmienia.

Winkowski

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Kom. sądowy.

Pomimo znacznie odczuwającej się drożyzny, sprzedaję w moim dobrze sortowanym składzie

**trzewiki damskie, męskie i dziecięce po starych cenach.****CENTRALNY DOM OBUWIA B. Skrzyński dawniej Conrad Tack.**

2052

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski”**

z Chojnie

na miesiąc październik

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną, z opłatą pocztową razem **2,53 złotych**

dnia

1925

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

pokończenie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski”**

z Chojnie

na IV. kwartał

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną, z opłatą pocztową razem **7,60 złotych**

dnia

1925

Imię i nazwisko

miejscowość

ulica

pokończenie poczty

Poszukuje się od 1 października lub później dla ucznia 2 klasy gimnazjalnej porządnej

2071

**stancji**

z łaskawą opieką i dobrem wyżywieniem

Łask. zgł. z pod. warunków uprasza

**Wawrzyniak** naucz. sem. w Tucholi, ul. Świecka 51.

Fabryka wyrobów cukierniczych i konfitur

**„Marja”**

najkorzystniejsze źródło zakupu towarów cukierniczych każdego gatunku.

Specjalność:

**karmelki śmietankowe.**

Chojnice, Angowicka 30. Również na sprzedaż kilkaset

**worków od cukru.** 1982